

Samowolka za 1615 milionów złotych

14 października 2021

Jeśli zwykły człowiek chce wybudować sobie na własnym gruncie dom, budynek gospodarczy lub cokolwiek innego, musi stosować się do przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, przepisów o ochronie środowiska, przepisów o ochronie gruntów rolnych i leśnych i prawa budowlanego.

W większości przypadków musi zdobyć pozwolenie na budowę, wcześniej sporządzić projekt budowlany, w braku lokalnego planu zagospodarowania przestrzennego postarać się o warunki zabudowy, czasami uzyskać decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, a chcąc budować na ziemi rolnej przeprowadzić procedurę jej „odrolnienia”.

Ale jeśli rząd chce budować na granicy [mur za 1615 milionów złotych](#), to okazuje się, że można to wszystko pominąć.

Można budować bez uzyskiwania decyzji, zezwoleń, opinii i uzgodnień lub dokonywania zgłoszeń.

Dodatkowo oczywiście rząd ma moc w razie potrzeby wywłaszczać właścicieli nieruchomości, na których ma być realizowana inwestycja, no i nie przejmować się procedurą zamówień publicznych ani udzielaniem informacji publicznej dotyczącej konstrukcji, zabezpieczeń i parametrów technicznych bariery.

Prawo jest od tego, by wiązać ręce rządzonemu, a nie rządzącemu.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Źródło: Sierp.Libertarianizm.pl